

piątek, 26.06.2026

W Szkole Serca Jezusa - dzień 1

## DZIEŃ 1

### XXDar dnia

## Odkrywam, że mam Ojca

---

### Wezwanie Litanii

Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego, zmiłuj się nad nami.

---

### XXSłowo Boże

„Nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.”

(Mt 11,27)

---

### XXRozważanie

Każdy człowiek nosi w sercu pragnienie, aby mieć swoje miejsce. Miejsce, w którym nie musi udawać, walczyć o akceptację ani zasługiwać na miłość. Pragniemy być przyjęci takimi, jakimi jesteśmy – z naszą historią, słabościami, marzeniami i porażkami.

To pragnienie prowadzi nas do najgłębszego pytania: kim jest Bóg?

Dla wielu ludzi odpowiedź na to pytanie nie jest wcale prosta. Obraz Boga często budujemy na podstawie własnych doświadczeń. Jeśli ktoś dorastał w domu pełnym miłości, łatwiej uwierzy, że Bóg jest dobrym Ojcem. Jeśli jednak doświadczył odrzucenia, surowości albo obojętności, może nieświadomie przenieść te doświadczenia na swoją relację z Bogiem.

Dlatego pierwsze wezwanie Litanii nie mówi najpierw o nas. Ono kieruje nasz wzrok na Jezusa.

„Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego...”

Kościół chce nam powiedzieć: zanim zaczniesz zastanawiać się nad sobą, spójrz na Jezusa.



Jezus od wieczności jest Synem Ojca. Wszystko, co mówi i czyni, rodzi się z tej niezwyklej więzi miłości. Nie przyszedł na świat jedynie po to, aby nauczyć nas, jak żyć. Przyszedł przede wszystkim po to, aby objawić nam Ojca.

Patrząc na Jezusa, odkrywamy, że Bóg nie jest odległym władcą ani surowym sędzią, który tylko czeka na nasze potknięcia. Jest Ojcem, który wychodzi na spotkanie człowieka. Ojcem, który zna nasze słabości, ale nie przestaje nas kochać. Ojcem, który nigdy nie rezygnuje ze swoich dzieci.

Może właśnie dlatego Jezus tak często mówił o Ojcu. Nie chciał jedynie przekazać ludziom prawd wiary. Chciał uleczyć ich serca. Wiedział, że człowiek, który odkryje Boga jako Ojca, przestaje żyć w lęku. Nie musi już zasługiwać na miłość, bo odkrywa, że został nią obdarowany.

Pierwszy dzień naszych rekolekcji nie zaprasza więc do wielkich postanowień. Zaprasza do czegoś znacznie ważniejszego – do zmiany spojrzenia.

Nie jesteś sierotą.

Masz Ojca.

A Serce Jezusa jest najpiękniejszą drogą, która prowadzi do Jego Serca.

Dzisiaj nie próbuj jeszcze wszystkiego zrozumieć. Nie szukaj odpowiedzi na wszystkie pytania. Wystarczy, że pozwolisz Jezusowi wziąć Cię za rękę i poprowadzić do Ojca.

To właśnie od tego rozpoczyna się każda prawdziwa droga wiary.

---

## XXSerce w codzienności

Pewnego dnia do kapłana przyszedł mężczyzna, który od wielu lat nie był u spowiedzi.

Usiadł i po chwili milczenia powiedział:

– Proszę księdza, ja chyba bardziej boję się Boga, niż Go kocham.

Kapłan nie zaczął od pytań o grzechy. Zapytał tylko:

– A jakim ojcem był twój tata?

Mężczyzna długo milczał. W końcu odpowiedział:

– Surowym. Nigdy nie usłyszałem, że jest ze mnie dumny.

Po policzkach popłynęły mu łzy.

Czasami największą przeszkodą w spotkaniu z Bogiem nie jest brak wiary, ale zranione serce.

Jezus przyszedł właśnie po to, aby objawić nam Ojca, który nie poniża, nie odrzuca i nie przestaje kochać. Ojca, który czeka.

---

## XXPytania do serca

- Jaki obraz Boga noszę dzisiaj w swoim sercu?
  - Czy wierzę, że Bóg jest naprawdę moim Ojcem?
  - Co najbardziej utrudnia mi przyjęcie Jego miłości?
  - O co chciałbym poprosić Jezusa na początku tej rekolekcyjnej drogi?
- 

## XMysł dnia

Nie można zawierzyć życia Bogu, którego się nie zna. Jezus przyszedł, aby objawić nam Ojca.

---

## XXDroga serca

Znajdź dziś kilkanaście minut ciszy.

Przeczytaj powoli przypowieść o miłosiernym ojcu (Łk 15,11–32).

Nie skupiaj się na synach.

Patrz tylko na ojca.

Zobacz, jak czeka. Jak wypatruje. Jak biegnie. Jak obejmuje. Jak przebacza.

Na zakończenie odmów bardzo powoli modlitwę „Ojcie nasz”, zatrzymując się nad każdym słowem.

---

## XXModlitwa

Jezu, Synu Ojca Przedwiecznego,

dziękuję Ci, że przyszedłeś na świat, aby pokazać mi prawdziwe oblicze Ojca.

Tak często noszę w sobie lęk, że nie jestem wystarczająco dobry, że muszę zasłużyć na miłość.

Ty przypominasz mi, że jestem dzieckiem Boga.

Ulecz wszystko, co zniekształca mój obraz Ojca.

Naucz mnie patrzeć na Niego Twoimi oczami.

Spraw, aby moje serce każdego dnia coraz bardziej ufało Jego miłości.

Amen.

---



## XX Akt zawierzenia

Jezu, Synu Ojca Przedwiecznego, przez Twoje Najświętsze Serce powierzam dziś Ojcu całe moje życie. Oddaję Mu moje lęki, moje zranienia i moje fałszywe wyobrażenia o Nim. Prowadź mnie do Ojca i ucz mnie żyć jak Jego umiłowane dziecko. Amen.

---

## XX Moja decyzja na dziś

Dziś chcę patrzeć na Boga nie przez pryzmat moich doświadczeń, ale przez Serce Jezusa. Za każdym razem, gdy pojawi się lęk, przypominę sobie: mam Ojca.

---

## XX Moje spotkanie z Sercem Jezusa

Co dziś najbardziej poruszyło moje serce?

.....

Do czego Jezus mnie dzisiaj zaprasza?

.....

Jaką decyzję chcę podjąć po tym spotkaniu z Jego Sercem?

.....